

W IMIENIU ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Polacy w „wyzwolonym” przez Armię Czerwoną kraju byli skazywani nie tylko przez polski wymiar sprawiedliwości, ale również przez sądy zwycięskiego mocarstwa. Było to możliwe na mocy porozumienia między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem ZSRR z 26 lipca 1944 r. o stosunkach między radzieckim wodzem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski.

Wojskowej jurysdykcji radzieckiej miały podlegać przestępstwa popełnione przez cywilów przeciwko wojskom radzieckim w strefie operacji wojennych¹.

Poniżej prezentujemy wyrok kary śmierci orzeczonej wobec Władysława Skubisza² przez Wojenny Trybunał Pierwszego Ukraińskiego Frontu 17 października 1944 r.

Odpis

tłumaczenie z języka rosyjskiego Nr...

Kopia

Ścisłe poufne

Wyrok

Imieniem ZSRR. 1944 roku, 17 października Wojenny Trybunał I. Ukraińskiego Frontu na tajnym posiedzeniu sądowym w następującym składzie: Major prawnik [brak nazwiska – G.M.] i członkowie major prawnik Cewyn i st[arszy] leutnant Polanski, oraz sekretarz kapitan prawnik Buntuz rozpatrzył sprawę oskarżonego obywatela Państwa Polskiego Skubisza Władysława Ignatowicza, 1922 roku urodzonego i zamieszkałego wieś Krasne, Rzeszów powiatu, województwo Kraków, narodowość polska, nie sądanego, wykształcenie 4 klasy gimnazjalne, chrześcijanina, członka tzw. AK od 1942 do 1944, na podstawie paragrafów 54–2 WK USRR [tu i dalej powinno być: KK USRR – G.M.]³

postanowił

Zasądzony Skubisz jest czynnym członkiem tzw. AK, w której on służył od 1942 do października 1944 teje armii po dzień jego aresztowania. Z przyjściem Czerwonej Armii uchylił się od oddania wojennym władzom następującej broni: jeden automat, 6 szt[uk] ręcznych granatów, 150 kul karabinowych, 5 automatycznych i rozmaitych innych, mając na celu użycie teje broni przeciw Czerwonej Armii. Swoim postępowaniem Skubisz dopuścił się przekroczenia przewidzianego paragrafami 54–2 YK ZSRR, 96–27 YPK ZSRR [powinno być: KPK USRR – G.M.].

Na zasadzie par[agrafu] 54–2 UK ZSRR skazuje się Skubisza Władysława na karę śmierci przez rozstrzelanie bez konfiskaty majątku. Od powyższego wyroku apelacja nie przysługuje.

Przewodniczący Wojennego Trybunału I. Ukraińskiego Frontu Podojcyn

Zatwierdzony dzień później wyrok został wykonany najprawdopodobniej w nocy z 21 na 22 października 1944 r. w lasach w okolicy Sokotowa lub Głogowa – miejscu zbiorowych egzekucji na jesieni 1944 r.⁴ Jak wynika z zachowanej dokumentacji⁵, 21 października Skubisz został wydany przez naczelnika więzienia w Rzeszowie komendantowi „Smiersz” Pierwszego Ukraińskiego Frontu majorowi Hramotynowi⁶ w celu wykonania egzekucji.

Na wniosek rodziny Skubisza 20 czerwca 1960 r. Sąd Powiatowy w Rzeszowie rozpatrywał sprawę o uznanie go za zmarłego. Mimo złożenia przez wnioskodawców zeznań dotyczących znanych im losów „Pingwina” sąd w uzasadnieniu postanowienia podał, że ustalił na podstawie zeznań świadków (!) i materiałów Centralnego Archiwum Wojskowego, że „ten w okresie okupacji niemieckiej został ujęty przez Niemców i aresztowany w Centralnym Więzieniu w Rzeszowie. Od 1944 r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Po zakończeniu działań wojennych Władysław Wojciech Skubisz do domu nie powrócił ani listów do rodziny nie pisał”⁷. Niezawisli sędziowie suwerennego państwa nie odważyli się zatem napisać znanej im prawdy o losach „Pingwina”. Prawdy niewygodnej, gdyż Skubisz po zajęciu Rzeszowa przez Armię Czerwoną wycofał się (na rozkaz dowództwa) z działalności podziemnej, wrócił do domu i... poszedł do szkoły. Nie na długo, gdyż po rewizji w domu rodziców na początku października 1944 r. został aresztowany.

Można jedynie wyrazić nadzieję, że być może w przyszłości uda się ustalić bliższe szczegóły dotyczące jego aresztowania i śmierci.

Prezentowany powyżej dokument pochodzi z zasobu Archiwum IPN. Znajduje się w teczce MBP, sygnatura 2439, wśród innych materiałów oryginalnych Armii Krajowej przejętych przez Departament III MBP. Ciekawe są losy tego dokumentu. Otóż po kilku dniach został on wydobyty, najprawdopodobniej z rzeszowskiego UB, przez podziemie. 27 października 1944 r. został przesłany z Inspektoratu AK Rzeszów do komendy Podokręgu AK Rzeszów. Kiedy i w jaki sposób trafił ponownie do UB, nie wiadomo. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że znalazł się tam po aresztowaniu jednego z członków AK z Rzeszowszczyzny. Inny egzemplarz tego dokumentu opublikował w 1990 r. Jan Łopuski w swej pracy *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień–grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*.

¹ Ponieważ strefa ta została określona dopiero kilka miesięcy później (na początku 1945 r.), na mocy tego porozumienia odbył się m.in. tzw. proces szesnastu, czyli przywódców Polskiego Państwa Podziemnego (Moskwa, 18–21 VI 1945 r.)

² Władysław Wojciech Skubisz „Pingwin”, żołnierz dywersji AK, wchodził w skład grupy egzekucyjnej, która kilka miesięcy wcześniej (25 V 1944 r.) zlikwidowała rzeszowskich gestapowców Friedricha Pottenbauma i Hansa Flaschke (osobiście zastrzelił Pottenbauma). Za udział w akcji został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl.

³ Z paragrafu 54 skazywano za działalność kontrrewolucyjną.

⁴ Jan Łopuski, *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień–grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1990, s. 250. W numerze 116 „Na Posterunku” z 1944 r. zamieszczono informację, że: „[Skubisz] został zamordowany przez NKWD za »współpracę z hitlerem«”. *Ibidem*, s. 261–262.

⁵ Są to: pismo przewodniczącego Wojennego Trybunału Pierwszego Ukraińskiego Frontu Podojcyna do naczelnika więzienia w Rzeszowie z 19 X 1944 r. oraz pokwitowanie odbioru skazanych z 21 X 1944 r. podpisane przez komendanta „Smiersz” Pierwszego Ukraińskiego Frontu majora Hramotyńa. Wraz ze Skubiszem w celu wykonania kary śmierci przekazano Michała Kuczmę, Eugeniusza Kluza i Stanisława Czacha.

⁶ W pokwitowaniu odbioru skazanych na karę śmierci Mariana Trzyny i Piotra Trzeźniowskiego z tego samego dnia pojawia się inna wersja nazwiska: Pramałyn.

⁷ Pełny tekst postanowienia w: J. Łopuski, *op. cit.*, s. 252.

